

JAK ZWM Z BEZPIEKĄ...

Jednocześnie z budową struktur własnej partii latem 1944 r. władze PPR przystąpiły do tworzenia kontrolowanego przez siebie Związku Walki Młodych¹. W zamyśle komunistów organizacja ta, posługując się patriotycznymi, ogólnodemokratycznymi i postępowymi hasłami, miała skupić w swych szeregach możliwie szerokie rzesze polskiej młodzieży. W ten sposób chciano „skanalizować” naturalną aktywność młodego pokolenia i zwrócić ją w kierunku wyznaczonym przez komunistów, z dala od niepodległościowego podziemia i opozycji. Poczynania związku miały być realną alternatywą dla tych ruchów i organizacji, których działalność była dla przywódców PPR niepożądana i na dłuższą metę nie do przyjęcia². Z jednej strony ZWM był więc przybudówką partii komunistycznej, z drugiej – jednym z najważniejszych narzędzi jej działalności „na odcinku młodzieżowym”.

Od początku legalnej działalności lokalne struktury ZWM były zakładane i wspierane przez PPR. Związek otrzymywał lokale i duże wsparcie finansowe przeznaczone na działalność organizacyjną i propagandową. Znaczące kwoty szły również na utrzymanie co najmniej kilkusetosobowego zawodowego aparatu ZWM. Jego członkowie cieszyli się przywilejami zarezerwowanymi dla struktur kierowniczych PPR, co oznaczało dostęp do partyjnych stołówek, przydziałów ubrań i butów czy też poszukiwanych na rynku towarów konsumpcyjnych.

Szeregi ZWM stały się bazą rekrutacyjną dla Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa. Członkowie tej organizacji uczestniczyli w akcjach propagandowych, pochodach i manifestacjach organizowanych lub wspieranych przez komunistów. W swej działalności nie unikali metod typowo bojówkarskich, rozbijając niepodległościowe demonstracje urządzone przez młodzież 3 maja lub też atakując wiece młodzieży i studentów, występujących przeciw poczynaniom komunistycznych władz³. Ważnym elementem działalności związku, zwłaszcza w okresie między referendum (czerwiec 1946 r.) a sfałszowanymi przez komunistów wyborami (styczeń 1967 r.), była akcja wymierzona w niepodległościowe podziemie. Aktywiści ZWM agitowali przeciw „bandom”, organizowali lokalne oddziały ORMO, uczestniczyli w obławach na żołnierzy podziemia z bronią w ręku. O tych „sukcesach” informowała prasa: „[...] wzrastają będą szeregi Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, rekrutujące się w znacznej mierze z członków naszej organizacji. [...] Jako dowód niech posłuży historia ORMO w Starachowicach. Zetwemowców zorganizował tam w ORMO kolega Tadeusz Krywko – przewodniczący Zarządu Powiatowego ZWM. Kolega Krywko zginął parę miesięcy temu w walce z bandą NSZ”⁴.

Aktywiści ZWM – nie tylko ci w mundurach MO czy UB – ginęli z rąk żołnierzy podziemia, ale właśnie to miało powodować większą determinację członków związku do walki z podziemiem: „[...] im większy terror band leśnych, tym większy będzie wzrost naszych szeregów, tym większy będzie zapał naszej walki o Polskę Ludową. Na wyroki śmierci odpowiemy zwiększeniem szeregów ORMO. Na skrytobójcze strzały wstydliwie chowających się po lasach »ideowców« odpowiemy otwartą walką o wygraną Bloku Demokratycznego w zbliżających się wyborach”⁵.

Działacze ZWM nie zamierzali ograniczyć się wyłącznie do walki politycznej przed sfałszowanymi potem wyborami parlamentarnymi. Ukazuje to prezentowany niżej, ściśle tajny okólnik sporządzony 6 września 1946 r. przez przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZWM w Białymstoku

¹ ZWM został powołany przez komunistów w 1943 r., jednak nie osiągnął dużych sukcesów organizacyjnych i do końca okupacji był przede wszystkim jednym z sztyków, którymi posługiwała się konspiracyjna PPR.

² Dotyczyło to przede wszystkim ZHP, organizacji katolickich i szeregu niekomunistycznych organizacji studenckich.

³ Szerzej na ten temat zob.: Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości 1944–1948. Formy pozainstytucjonalnego, żywiłowego oporu społecznego*, Toruń 2000, s. 150–198.

⁴ *Wzmocnijmy ORMO wiejskie*, „Walka Młodych”, 17 IX 1946, nr 36.

⁵ *Nas terror band nie zastraszy*, „Walka Młodych”, 12 I 1947, nr 3.

Tadeusza Strzałkowskiego, wydany z myślą o „doszczętnym wyniszczeniu”⁶ zbrojnego podziemia na terenie Białostockizny. W tym celu miało nastąpić zasilenie szeregów UB zaufanymi działaczami oraz „rozszerzenie sieci wywiadu Z.W.M.-owskiego we wszystkich instytucjach, placówkach, na wsiach, gminach, we wszelkich szkołach, urzędach, fabrykach itp. w celu donoszenia władzom U.B.P. o wszelkich posunięciach antypaństwowych ze strony reakcji”⁷.

Zadanie, jakie prezentowany okólnik nakładał na lokalne struktury ZWM, było więc znacznie szersze aniżeli zwalczanie podziemia. Przecież wówczas jako „posunięcia antypaństwowe ze strony reakcji” definiowano wszelkie działania i wypowiedzi nieprzychylnie dla PPR. „Antypaństwowy” i „reakcyjny” był legalnie działający PSL.

W celu zorganizowania sprawnej współpracy wywiadowczej między komunistyczną młodzieżą a bezpieczeństwem „Okólnik nr 16” został wysłany do zarządów powiatowych ZWM, a także do WUBP w Białymstoku⁸. Nie wiadomo, czy sporządzenie tego dokumentu było sankcjonowane jakimikolwiek pisemnymi poleceniami Zarządu Głównego organizacji. Nie ma o tym mowy w dokumencie. Ponieważ nie odnaleziono podobnych dokumentów w innych zarządach wojewódzkich ZWM, trudno orzec, co w wypadku „Okólnika nr 16” jest incydentalne: czy sama metoda działalności, czy (co wydaje się bardziej prawdopodobne) pozostawienie jej śladów na piśmie.

Bez względu na to prezentowany „Okólnik nr 16” jest ciekawym przyczynkiem do historii ZWM. O ile oblicze polityczne tej organizacji i jej stosunek do powojennego podziemia nie budzi zasadniczych wątpliwości, o tyle budowanie sieci wywiadowczej w celu zbierania informacji na temat „reakcji” i przekazywania ich UB – także przez niepełnoletnią młodzież szkolną – wydaje się znaczące. Tym bardziej że, jak wynika z innych akt tej organizacji, szef białostockiego ZWM Tadeusz Strzałkowski przysyłał do UB konkretne donosy⁹. W cytowanym dokumencie zachowano oryginalną składnię i pisownię.

Dokument nr 1

Białystok, dn. 6 września 1946 roku

Do Wojewódzkiego U.B.P.
W Białymstoku
na ręce por. Onacika¹⁰

W załączeniu przesyłamy Wam odpis okólnika Nr. 16 z dnia 6.9. b.r o współpracy naszej organizacji z U.B.P.

W związku z czym prosimy Was o spowodowanie zainteresowania się podległymi Wam Urzędem Bezpieczeństwa w powiatach o nawiązanie ścisłego kontaktu z przewodniczącymi Zarz[ądów] Powiatowych Z.W.M. w celu werbunku do Urzędów Bezpieczeństwa Publ[icznego] naszych członków oraz do współpracy w wyniszczeniu band grasujących na terenie naszego województwa.

Przewodniczący
Zarządu Wojewódzkiego Z.W.M.
/-/ Strzałkowski Tadeusz

⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: ApB), Wojewódzki Zarząd Związku Walki Młodych w Białymstoku, 20, k. 66a.

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibidem*, k. 66.

⁹ AP B, WZ ZWM, t. XX, Pismo przewodniczącego ZW ZWM T. Strzałkowskiego do WUBP w Białymstoku z 4 X 1946 r. wraz z załącznikami w postaci donosów członka ZWM Jana Karpiuka na ucznia klasy IIa Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku harcerza Dziwińskiego, k. 70–72.

¹⁰ Jan Onacik, Białorusin, w latach 1939–1941 sowiecki milicjant, w 1943 r. zrzucony na Białostockiznę w grupie desantowej NKGB. We wrześniu 1946 r. naczelnik Wydziału V WUBP w Białymstoku.

Dokument nr 2

Ściśle tajne

Białystok, dn. 6 września 1946 roku

OKÓLNIK NR. 16

Zarządu Wojewódzkiego Z.W.M.

Reakcja walcząc z siłami postępu używa wszelkich środków uciekając się nawet do terroru mordując najlepszych działaczy demokratycznych, funkcjonariuszy U.B. i Milicji walcząc z reakcją to nie tylko mają być rzucane frazy przeciwko im, to nie tylko pogróżki do zbirów z pod znaku WIN-u i N.S.Z., że wyniszczymy ich doszczętnie itp.

Nasza namacalna walka z bandytyzmem i reakcją wyrażać się winna w mobilizacji wszystkich naszych członków do szeregów O.R.M.O. umasawiając je też młodzieżą niezrzeszoną o nastrojach demokratycznych. W tym celu pożądane by było ażeby na terenie Waszego powiatu nie było ani jednego członka powyżej lat 18 nie będącego dotychczas w O.R.M.O.

Ostrzem naszej władzy państwowej wymierzonej przeciwko bandytyzmowi i siłom wstecznym to władze bezpieczeństwa Publicznego. Współpraca z tymi władzami naszej organizacji winna wyrażać się nie tylko w pustych frazach rzucanych przez naszych działaczy Z.W.M-owych a natomiast:

1. Zasilanie Urzędu Bezpieczeństwa wyprubowanymi i oddanymi całkowicie dla demokracji Ludowej członków naszej organizacji.

2. Przez rozszerzanie sieci wywiadu Z.W.M-owskiego we wszystkich instytucjach, placówkach, na wsiach, gminach, we wszelkich szkołach, urzędach, fabrykach i t.p. w celu donoszenia władzom U.B.P. o wszelkich posunięciach antypaństwowych ze strony reakcji.

Powyższy okólnik traktować należy jako bardzo ważny wobec zbliżających się wyborów, gdzie mogą być pewne przeszkody ze strony sił wstecznych. Dajcie natychmiast odpowiedź wielu ludzi możecie skierować do pracy w U.B.P. i nadesłać ich personalia.

Werbunek przeprowadzać należy nie tylko wśród członków naszej organizacji ale i młodzieży nie zrzeszonej. Lecz ludzie ci muszą być zaufani całkowicie oddani dla sprawy demokracji ludowej oraz stojący moralnie na odpowiednim poziomie.

Okólnik niniejszy przesłany jest jedynie tylko dla wiedzy przewodniczącego Zarz[ądu] Pow[iatowego] i dla najbardziej zaufanego aktywu Z.W.M. na Waszym terenie. Chronić go należy w teczce spraw tajnych za co odpowiedzialni są osobiście przewodniczący Zarz[ądów] Powiatowych.

Przewodniczący
Zarządu Wojewódzkiego Z.W.M.
/-/ Strzałkowski Tadeusz

